

Sygn. akt IV CSK 274/07

POSTANOWIENIE

Dnia 6 grudnia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Antoni Górski (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z wniosku G.M. i K.M.

przy uczestnictwie E.W. i J.W.

o przysposobienie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 6 grudnia 2007 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawców

od postanowienia Sądu Okręgowego w L.

z dnia 14 grudnia 2006 r., sygn. akt [...],

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 15 września 2006 r. Sąd Rejonowy w R. orzekł na podstawie art. 121 k.r.io. przysposobienie pełne małoletniego M.I. ur. [...] oraz P.I. ur. [...] przez wnioskodawców K. i G. małżonków M., zmienił imiona przysposobionych, dodając im odpowiednio imiona: M. oraz P. i nakazał właściwym urzędom stanu cywilnego sporządzenie nowych aktów urodzenia przysposobionych. Jednocześnie Sąd oddalił wniosek o zmianę w akcie urodzenia małoletniego P. miejscowości jego urodzenia z P. na B., jako nie mającego podstawy prawnej.

W apelacji od rozstrzygnięcia oddalającego żądanie zmiany miejsca urodzenia przysposobionego P., wnioskodawcy domagali się wpisania w nowych aktach urodzenia obu przysposobionych zmiany miejsc ich urodzenia na W. Apelacja została oddalona postanowieniem Sądu Okręgowego w L. z dnia 14 grudnia 2006 r., który potwierdził stanowisko Sądu I – ej Instancji co do braku podstaw prawnych uwzględnienia żądania przysposabiających o dokonanie w nowym akcie urodzenia przysposobianych zmiany miejsc ich urodzenia.

W skardze kasacyjnej wnioskodawcy zarzucili naruszenie art. 49 ust. 1 w zw. z art. 40 ustawy z dnia 29 września 1986 r. Prawo o aktach stanu cywilnego (t. jed. Dz. U. z 2004 r., nr 161, poz. 1688) – dalej: „uasc” - w zw. z art. 121 k.r.io., a także art. 328 § 2 k.p.c., które miało istotny wpływ na wynik sprawy, „przez sporządzenie sprzecznego z sentencją postanowienia uzasadnienia, w którym stwierdzono, że przysposabiający zostaną wpisani jako rodzice przysposobionych w nowych aktach urodzenia, pomimo braku rozstrzygnięcia tej treści w sentencji orzeczenia Sądu I - ej Instancji”.

Na tych podstawach wnieśli o uchylenie skarżonego postanowienia i jego zmianę przez wpisanie w nowym akcie urodzenia małoletniego P., jako miejsca urodzenia B. oraz w aktach obu przysposobionych nazwiska przysposabiających jako ich rodziców, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Obowiązek sporządzenia nowego aktu urodzenia istnieje tylko przy orzeczeniu tzw. adopcji całkowitej. Zgodnie z art. 48 ust. 1 uasc, w razie orzeczenia

przysposobienia, na które rodzice wyrazili przed sądem opiekuńczym zgodę bez wskazania osoby przysposabiającej, sporządza się nowy akt urodzenia przysposobionego; w akcie tym jako rodziców wpisuje się przysposabiających. Sporządzenie nowego aktu urodzenia następuje więc w tym przypadku z urzędu. Natomiast przy tzw. adopcji pełnej, przewidzianej w art. 121 k.r.io., sporządzenie nowego aktu następuje tylko wtedy, kiedy tak zdecyduje sąd orzekający tę postać przysposobienia. Stanowi o tym art. 49 ust. 1 uasc, zgodnie z którym „w razie orzeczenia przysposobienia w sposób określony w art. 121 k.r.io., może być sporządzony nowy akt urodzenia przysposobionego, w którym jako rodziców wpisuje się przysposabiających, jeżeli sąd opiekuńczy tak postanowił. Przepisy art. 47 ust. 2 – 5 stosuje się odpowiednio”. Stosownie do wyraźnych dyspozycji przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, w takim nowym akcie urodzenia wpisuje się dwie zmiany - w porównaniu do treści pierwotnego aktu urodzenia: przysposobiony otrzymuje nazwisko przysposabiającego, a jeżeli, tak jak w niniejszej sprawie, został przysposobiony przez małżonków wspólnie, nazwisko, które noszą, albo nosiłyby dzieci zrodzone z tego małżeństwa (art. 122 § 1 k.r.io.) oraz zmienione przez sąd imię lub imiona przysposobionego (art. 122 § 3 k.r.io.). O możliwości dokonywania innych zmian w treści nowego aktu w związku z orzeczoną adopcją ustawa nie wspomina. Ponieważ dane zawarte w akcie stanu cywilnego stanowią jedyny dowód przesądzający w sposób urzędowy i wiążący o ich treści, przeto ewentualne ingerencje w treść takiego aktu muszą mieć wyraźną podstawę prawną. Przemawia to za koniecznością ścisłej wykładni przepisów upoważniających do zmiany treści aktu. Już więc z tej zasadniczej przyczyny niemożliwy jest do zaakceptowania postulat skarżących zastosowania wykładni rozszerzającej art. 49 ust. 1 uasc, na którym opiera się cała konstrukcja skargi kasacyjnej. Według ich twierdzenia, dopuszczalne jest bowiem, w drodze wykładni funkcjonalnej, wyprowadzenie - z obowiązującej zasady ochrony tajemnicy adopcji - wniosku o dopuszczalności zmiany w nowym akcie urodzenia przysposobionego także miejsca jego urodzenia. Z tezą tą nie można się zgodzić przede wszystkim ze względu na wspomnianą konieczność ścisłej wykładni omawianych przepisów. Niezależnie od tego Sąd Okręgowy ma rację, że w naszym systemie prawnym tajemnicy przysposobienia nie należy absolutyzować. Nie miała

ona bowiem nigdy charakteru bezwzględnego, a w ustawie z dnia 29 maja 1995 r. o zmianie Kodeksu rodzinnego i niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 83, poz. 417) ustawodawca w sposób widoczny ograniczył jej działanie. Dał temu wyraz przez zmianę treści art. 48 uasc, uchylając obowiązek skreślenia dotychczasowego aktu urodzenia przysposobionego - po sporządzeniu aktu nowego, co ma umożliwić przysposobionemu, po osiągnięciu pełnoletniości, poznanie prawdy o swoim naturalnym pochodzeniu. Potwierdza to tylko współczesne tendencje i przekonanie, że dla dobra dziecka lepiej jest, aby tę prawdę przysposabiający, jako dysponenti tajemnicy adopcji, przekazywali jemu sami, oczywiście w odpowiednim czasie i we właściwej formie. Dodatkowo przeciwko pogładowi prawnemu wnioskodawców przemawia argument natury historycznej. Podczas prac nad przygotowaniem obowiązującej ustawy o aktach stanu cywilnego zgłaszane były postulaty, aby – w imię zasady możliwie pełnej ochrony tajemnicy adopcji – upoważnić sąd orzekający przysposobienie pełne do dokonania, na wniosek przysposabiających, także zmiany miejsca oraz daty urodzenia przysposobionego, jednakże ostatecznie ta propozycja legislacyjna nie została uwzględniona. Wszystko to przemawia za tezą, iż sąd orzekający przysposobienie pełne, decydując o potrzebie sporządzenia nowego aktu urodzenia osoby przysposobionej, nie może nakazać zmiany w tym akcie miejsca jej urodzenia. Przesądza to o bezpodstawności zasadniczego zarzutu skargi kasacyjnej.

Jeśli zaś chodzi o zarzut niekonsekwencji Sądu Okręgowego co do rozstrzygnięcia o wpisaniu w nowym akcie urodzenia nazwiska wnioskodawców jako nazwiska przysposobionych dzieci, to istotnie stanowisko Sądu wyrażone w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia nie jest w tej kwestii do końca jasne czy jednoznaczne. Nie może to jednak stanowić skutecznej podstawy kasacyjnej, gdyż i tak wpisanie przysposobionemu w akcie urodzenia nazwiska przysposabiającego w sytuacji, o której mowa w art. 122 § 1 k.r.io., następuje z urzędu, a ewentualne zamieszczenie przez sąd w orzeczeniu o przysposobieniu takiego rozstrzygnięcia ma jedynie charakter deklaratoryjny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1953 r., C 1134/52, OSNCK 1953, nr 4, poz. 103). W tym sensie trzeba więc się zgodzić z ostateczną konkluzją Sądu w tej kwestii, że „wnioskodawcy w nowym

akcie urodzenia będą wpisani jako rodzice”, gdyż, urząd stanu cywilnego *ex lege* ma obowiązek wpisania ich nazwiska jako nazwiska przysposobionych.

Z tych względów skarga kasacyjna podlegała oddaleniu, jako niezasadna (art. 398¹⁴ k.p.c.).